

Sygn. akt I A Cz 2267/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2014 r

Sąd Apelacyjny w Krakowie - Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia S.A. Józef Wąsik (spraw.)

Sędzia S.A. Maria Kus - Trybek

S.A. Robert Jurga

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. C. (1)

przy uczestnictwie R. K. (1) i(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

owydanie orzeczenia w trybie art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego

na skutek na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu

Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 7 listopada 2014r , sygn. akt I Ns 275/14

postanawia:

I. oddalić zażalenie;

II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestników kwotę po 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt I A Cz 1986/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 7.11.2014r Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił wniosek A. C. (1) złożony w trybie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. 2011.21.112) w którym domagał się:

1/ nakazania solidarnie uczestnikom R. K. (1) oraz(...)spółce z. o.o. w N. przeproszenia wnioskodawcy za rażąco naruszający jego dobra osobiste artykuł prasowy pod tytułem: „A. C. (1) w teatrze(...) opublikowany w gazecie i portalu informacyjnym(...) w dniu 3 listopada 2014 r. (nr gazety:(...)) poprzez zamieszczenie w gazecie „miasto N. (...) w najbliższym jej wydaniu, Gazecie (...) (dodatku lokalnym),(...) P. dodatku (...)” (przed zakończeniem kampanii wyborczej), w radiu (...), Radiu (...) ((...)) w (...) (...)i w Telewizji (...) oraz na Portalu Informacyjnym (...) (...)i na portalu informacyjnym (...) (...) (przed zakończeniem kampanii wyborczej) przeproszenia

o następującej treści: „Przepraszam serdecznie i wyrażam głębokie ubolewanie z powodu nazwania A. C. (1) kandydującego na Prezydenta Miasta N. kandydatem niewiarygodnym, karykaturalnym, wątpliwym profesjonalnie i charakterologicznie, czego poparciem miało być podanie nieprawdziwych i nierzetelnych informacji na temat jego osoby poprzez wskazanie, że był członkiem (...) (choć nigdy nie był), nierzetelne opisywanie jego sprawy rzekomej jazdy rowerem w stanie nietrzeźwości polegające na braku podania, iż A. C. został uniewinniony prawomocnym wyrokiem od zarzucanego mu czynu, jak również nierzetelne opisywanie sporu kandydata z R. P. poprzez sugerowanie, że A. C. zawłaszczył sobie inicjatywę budowy hospicjum w N. pomimo, iż zapadło prawomocne orzeczenie Sądu Okręgowego w Nowym Sączu potwierdzające, że A. C. (1) był pomysłodawcą budowy stacjonarnego hospicjum w N., czego nie ujęto w treści artykułu na temat kandydata i przepraszam za taki sposób postępowania, którym wprowadziłem w błąd wyborców, co mogło w sposób nieuprawniony wpłynąć na wynik wyborów”,

2/zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych i nierzetelnych informacji na temat wnioskodawcy ujętych w tekście przeproszenia określonego w pkt(...)

3/ wpłacenia solidarnie kwoty 100.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego Stowarzyszenia (...) i

(...) (...) w N. (KRS: (...)) z siedzibą: (...) (...) (...) ul. (...).

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

A. C. (1) jest kandydatem na Prezydenta Miasta N. popieranym przez Komitet Wyborczy Wyborców A. C. (1) „S. (...)W dniu 3 listopada 2014 roku w gazecie (...) (...) i portalu informacyjnym (...)” ukazał się artykuł na jego temat pod tytułem: „A. C. w teatrze(...)Autorem w/w artykułu był uczestnik R. K. (1), a wydawcą gazety i portalu - uczestnik (...) Spółka z o.o. w N.. Materiał prasowy został poprzedzony podtytułem: „Kolejny z cyklu(...)artykułów na temat (...)”

W artykule postawiono tezę, że nie jest kandydatem wiarygodnym. W części opatrzonej śródtytułem „Kim jest A. C. (1)?” stwierdzono, że jest, „z całym szacunkiem dla jego osoby, niestety jednak trochę „karykaturalnym” kandydatem na prezydenta”, który „poprawia jak potrafi swój wąty profesjonalnie i charakterologicznie wizerunek”. W dalszej części artykułu powołano jego dawną przynależność do L. R. R. G., która zestawiono z odwołaniem do partii (...), Komitetu (...)oraz partii (...), po czym wyrażono opinie, że kuriozalnie wobec tego brzmią jego wypowiedzi medialne odnośnie tego, że jest apolitycznym i apartyjnym kandydatem.

W dalszej części opatrzonej śródtytułem „Czysty jak ...mąż C.?” autor artykułu opisał przebieg postępowania karnego z 2004r., podczas którego A. C. został oskarżony o jazdę na rowerze w stanie nietrzeźwości. Dziennikarz zaznaczył, że A. C. (1) temu zaprzeczał twierdząc, że tylko prowadził rower,

i przy tej wersji pozostał do końca. Autor zaznaczył, że po tym wypadku radny stracił stanowisko wiceprzewodniczącego rady miasta i przewodniczącego klubu (...). Na koniec stwierdził, że ostatecznie C. nie został jednak skazany.

Dziennikarz opisał także rozgrywający się na łamach prasy konflikt z okresu wyborczego w 201 Or. pomiędzy prezesem (...) Hospicjum (...)

P. oraz wnioskodawcą. Zdaniem R. P. A. C. (1) w sposób nieuprawniony przypisywał sobie inicjatywę budowy hospicjum w (...) (...)Wnioskodawca miał wówczas zapowiadać, że w związku z tym wystąpi na drogę sądową. Pomimo żądań przeprosin i stanowczych stwierdzeń R. P., proces nie został wytoczony przez wnioskodawcę, który wycofał się z zapowiedzi wybacząc P. publicznie, co ten złośliwie skomentował.

Zawarte w tekście wypowiedzi wnioskodawcy i R. P. miały miejsce w rzeczywistości.

W czasie trwania kampanii wyborczej przed wyborami samorządowymi w 201 Or. T. B. kandydat na radnego miasta N. zgłosił w trybie wyborczym wniosek o zakazanie Komitetowi Wyborczemu (...)

i (...) rozpowszechniania informacji, że A. C. (3) był pomysłodawcą budowy stacjonarnego hospicjum w N.. W postanowieniu z dnia 16 listopada 201 Or. do sygn. akt I Ns 243/10 Sąd Okręgowy wniosek oddalił. W ocenie Sądu nieuprawnione było wnioskowanie, że mianując się pomysłodawcą hospicjum, A. C. (1) dopuścił się nadużycia, zawłaszczenia cudzej pracy

i przypisywania sobie nienależnych zasług. Sąd ustalił szereg konkretnych działań podjętych przez A. C. (1), które przyczyniły się do powstania hospicjum. Świadkiem w postępowaniu był R. P., lecz Sąd ocenił, że nie przedstawił on takich informacji, które zdołałyby zdyskredytować wkład A. C. (1) w realizację inwestycji.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 30 marca 2006r. o sygn. VII K 804/04 A. C. (1) został uniewinniony od postawionego mu zarzutu aktu oskarżenia polegającego na tym, że w dniu 28 maja 2003r. wN. (...)na ul. (...) kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (art. 178a § 2 k.k.) wobec przyjęcia, że czynu nie popełniono.

A. C. (1) nie był członkiem L. R.. Startował jednak z jej list w wyborach samorządowych i począwszy od 2002r. był radnym w radzie Miasta N. jako członek Klubu (...).

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie dołączonych do akt sprawy dokumentów i materiałów, których autentyczność i wiarygodność nie była przez żadną ze stron kwestionowana, a także na podstawie zeznań stron, które nie budziły zastrzeżeń oraz ich niekwestionowanych twierdzeń.

Z samej okoliczności uczestnictwa w klubie (...) i startowania jej list, nie wynika zdaniem Sądu, przynależność do partii politycznej.

W ocenie Sądu Okręgowego, wniosek podlega oddaleniu, gdyż omawiany artykuł nie stanowi niewątpliwie materiału wyborczego w świetle art. 109 § 1

kodeksu, bowiem nie pochodzi od żadnego komitetu wyborczego. Wymiar agitacji politycznej w rozumieniu wspomnianego przepisu ma bowiem charakter pozytywnego działania i w jej pojęciu nie zawiera się podejmowanie przez wyborcę czynności mających na celu zdyskredytowanie kandydata na stanowisko w wyborach samorządowych. Agitacja wyborcza jest działalnością propagandową, przedsięwziętą w celu zjednania wyborców dla poparcia określonych poglądów idei i haseł głoszonych przez komitet wyborczy lub kandydata. W tym świetle artykuł dyskredytujący wnioskodawcę jako kandydata na prezydenta miasta nie może być uznany za agitację. Z wypowiedzi Sądu Apelacyjnego wynika, że już taki charakter wypowiedzi jest wystarczający do dokonania takiej oceny. Stanowiska tego nie zmienia więc to, że w niniejszej sprawie nie można mówić, że wypowiedź stanowi ona kontynuację jakiegoś konfliktu.

Zdaniem Sądu, także w razie przyjęcia odmiennego stanowiska wniosek podlega oddaleniu z uwagi na ocenny charakter prezentowanych w materiale opinii. W okolicznościach tej sprawy brak było podstaw do uznania, że autor artykułu i wydawca działali w złej wierze. Wynikało z tego, że wypowiedzi te nie były nieuzasadnionymi osobistymi atakami na wnioskodawcę. Były częścią debaty

o sprawach publicznie ważnych. Stanowiły część cyklu o kandydatach na prezydenta miasta. Nie ma wobec tego podstaw do uwzględnienia wniosku jedynie z tego powodu, że zawarto w tekście czysto ocenne określenia o niewiarygodności, karykaturalnej kandydaturze oraz wątplym profesjonalizmie i charakterze. Autor budował swoje subiektywne oceny w tym zakresie zresztą również na bazie okoliczności, istotnych z jego punktu widzenia, a innych niż te, na które zwrócił uwagę wnioskodawca okoliczności.

Sąd uznał, że nieprawdziwe są stwierdzenia odnośnie przynależności wnioskodawcy do (...). Mija się jednak z prawdą wnioskodawca twierdząc, że powołano to, by wykazać jego niestabilność polityczną. Autor starał się raczej zakwestionować zasadność powoływania się na apartyjność i niezależność kandydata, w związku z czym wskazano również inne okoliczności.

Z kolei nakaz przeproszenia z art. 111 § 1 pkt 5 kodeksu wiąże z naruszeniem dóbr osobistych. Nie da się jednak przyjąć, że samo przypisanie kandydatowi przynależności do partii (...) narusza jego dobra osobiste. Jest tak tym bardziej, że środowiska te były mu bliskie, skoro był nawet członkiem klubu (...) w radzie miasta. Nie ma więc podstaw do uwzględnienia wniosku w tym zakresie. Charakter tego naruszenia wskazuje, że wystarczające dla odwrócenia jego skutków byłoby umieszczenie stosownego sprostowania, czego jednak nie żądano. Za nieadekwatne w stosunku do naruszenia Sąd uznał również żądanie zapłaty kwoty na cel społeczny i zakaz rozpowszechniania informacji.

Relacja sprawy związanej z oskarżeniem wnioskodawcy o prowadzenie roweru w stanie nietrzeźwości w dostatecznym stopniu przedstawia jego przebieg postępowania i jest prawdziwa, czego w zasadzie nie kwestionowano. Artykuł wskazuje na wersję oskarżyciela publicznego, która była przedstawiona przed sądem

i konsekwentną linię obrony wnioskodawcy. Podano też prawdziwą informację o tym, że wnioskodawca nie został skazany, co w materiale publicystycznym, nie będącym tekstem prawniczym, jak i w przeciętnym odbiorze, może być uznane za

potwierdzenie jego wersji. Prawdą jest jednak, że nie jest to określenie precyzyjne, bo możliwe jest teoretycznie w takim wypadku zakończenie postępowania w wyniku jego warunkowego umorzenia lub umorzenia wobec cofnięcia aktu oskarżenia, ale dla przeciętnego odbiorcy znaczenie tych rozstrzygnięć nie jest dostatecznie rozróżnialne. Nie ma zatem również możliwości uwzględnienia wniosku z powołaniem się na tę okoliczność. Nie ma też podstaw do stwierdzenia, że w sposób nieprawdziwy zrelacjonowano spór pomiędzy wnioskodawcą a R. P..

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Zażalenie na to postanowienie złożył wnioskodawca, składając równocześnie wniosek dowodowy w postaci ogłoszenia Państwowej Komisji Wyborczej dotyczącego Komitetu Wyborczego (...) oraz kandydata Komitetu (...) R. K. (1) do Rady Gminy C. na okoliczność przynależności uczestnika do konkurencyjnego komitetu wyborczego wobec komitetu wyborczego wnioskodawcy, przynależności uczestnika do komitetu wyborczego, z którego startuje kontrkandydat wnioskodawcy na urząd Prezydenta Miasta N., zaangażowania politycznego uczestnika R. K. w bieżące wybory samorządowe, sympatii politycznych uczestnika, a przez to istnienie po jego stronie interesu

politycznego w atakowaniu wnioskodawcy i formułowaniu pod jego adresem negatywnych, przejawskrawionych ocen i nieuzasadnionych opinii, jak również istnienie po stronie autora publikacji złej woli polegającej na braku wyczerpującego i rzetelnego opisywania zdarzeń z przeszłości wnioskodawcy.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

1/ prawa materialnego tj. art. 105 § 1 ustawy Kodeks wyborczy poprzez uznanie, że artykuł prasowy pt. „A. C. (1) w teatrze (...)nie stanowi agitacji wyborczej, podczas gdy za formy agitacji wyborczej należy uznać wszelkie publikacje mogące mieć wpływ na wynik wyborów, w szczególności polegające na takim nakłanianiu i zachęcaniu do głosowania w określony sposób, które realizuje autor zaskarżonej publikacji, sam będący kandydatem w wyborach samorządowych z konkurencyjnego wobec opisywanego przez niego kandydata komitetu wyborczego, a przybierające postać naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej całą treścią publikacji i jej sensem, w tym konkretnymi sformułowaniami bądź niedomówieniami, z czego jednoznacznie wynikają sugestie co do nagannego moralnie postępowania osoby wskazanej w tej publikacji z imienia i nazwiska, bowiem konstrukcja publikacji opierająca się na nieścisłościach, przemilczeniach i powoływaniu cudzych wypowiedzi nie zwalnia dziennikarza z dołożenia szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiału prasowego, tym samym obowiązek wynikający z art. 12 ust. 1 Prawa prasowego nie zostaje wyłączony, a działania dziennikarza w ramach dozwolonej krytyki osoby publicznej prowadzą do wyłączeniu jej bezprawności tylko wówczas, gdy krytyka ma charakter rzeczowy i jest rzetelna, co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie, gdyż krytyka zaprezentowana przez uczestnika R. K. miała charakter wyłącznie propagandowy i służyła realizacji jego interesu politycznego, jakim było nakłanianie wyborców do nie oddawania głosu na A. C. (1) dążącego do „odebrania urzędu prezydenta miasta R. N. za wszelką cenę” (ostatnie zdanie zaskarżonego artykułu), który jest kandydatem na ten urząd z Komitetu (...);

2/ naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego i art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji rzymskiej o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4.XI.1950 r. (Dz. U. 1993, nr 61, poz. 284 z póź. zm.) poprzez przyjęcie, że w ramach wolności wyrażania opinii dziennikarz ma prawo - bez sprawdzenia podstawowych faktów - opierając się wyłącznie na wybiórczym wyszukiwaniu internetowym, nawet bez próby nawiązania kontaktu z opisywaną

osobą, przedstawić w sposób niepełny i nierzetelny wypowiedzi o faktach, na podstawie których formułuje z góry założone pejoratywne oceny, zarzucające kandydatowi m. in. „raczej niewiarygodność” (czyli „raczej nieprawdomówność, kłamliwość”), „karykaturalność” (w kontekście artykułu równoznaczną z „nienormalnością”, „niestabilnością psychiczną”, stąd przyrównywanie życia politycznego N. do „domu wariatów” i „występującego w nim” A. C.), zarzucanie wnioskodawcy, że „żyje w oderwaniu od rzeczywistości i nie ma żadnych zahamowań”), jak również posiadanie „wątko profesjonalnie i charakterologicznie wizerunku” (tj. „wątko osobowościową, psychiczną i wewnętrzną”), w wyniku czego dobro osobiste wnioskodawcy w postaci godności (czci wewnętrznej) rozumianej jako poczucie własnej wartości i oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi oraz czci zewnętrznej (dobrego imienia) zostało rażąco naruszono całą treścią publikacji i jej sensem, a nie tylko konkretnymi sformułowaniami.

Na podstawie podniesionych wyżej zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie żądań wniosku w całości oraz zasądzenie od uczestników zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie przedmiotowego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy w całości Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu zażalenia nie znalazł podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

Jakkolwiek wnioskodawca dołączonymi do zażalenia dokumentami zdołał podważyć neutralność i dobrą wiarę R. K. (1), startującego w tych samych Wyborach (...) 2014r, (jakkolwiek innego stopnia) w ramach komitetu wyborczego konkurencyjnej partii, to jednak aktualne pozostają ustalenia i wnioski Sądu I Instancji co do ocenego charakteru prezentowanego materiału. Wydawanie opinii, również przez rywali politycznych - nawet mogących uchodzić za ostre czy skrajne - jest co do zasady dopuszczalne, o ile nie narusza ich dóbr osobistych. Osoby chcące zajmować się sprawami publicznymi, muszą liczyć się z prężeniem opinii publicznej i z nie zawsze sprawiedliwymi ocenami, zwłaszcza w apogeum kampanii wyborczej.

Taki również charakter ocenny mają występujące w przedmiotowym artykule zwroty, typu: karykaturalny, groteskowy, niewiarygodny, wątko profesjonalnie. Hipoteza art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego nie obejmuje żadnych ocen, nawet niesprawiedliwych. W przeciwieństwie bowiem od informacji odnoszących się do faktów, nie można ich badać w obiektywnej kategorii „prawda” - „fałsz”.

Tymczasem wnioskodawca domagał się wydania orzeczenia na podstawie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz. U. 2011.21.112). W

myśl tego przepisu, jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie - w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe - materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia obejmującego zakaz rozpowszechniania takich informacji, przepadek materiałów wyborczych zawierających takie informacje, nakazanie sprostowania bądź publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste; może domagać się również nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone, bądź też nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Sąd Apelacyjny podziela, też argumentację Sądu I Instancji, że podana nieprawdziwa informacja o byłej przynależności partyjnej wnioskodawcy jak również użyte pod adresem wnioskodawcy określenia, podawane jednak w określonym kontekście i w powiązaniu z prawdziwymi faktami opisanymi w artykule nie dają podstaw do uznania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych wnioskodawcy.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty, zażalenie nie mogło doprowadzić do zmiany zaskarżonego postanowienia w kierunku postulowanym przez skarżącego, zatem zażalenie należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.